

UZASADNIENIE

C. G. został oskarżony o to, że od dnia 14 grudnia 2010 r. do dnia 14 marca 2013 r., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu tego samego zamiaru uchylał się od opodatkowania w ten sposób, iż nie ujawnił Naczelnikowi Urzędu Celnego I w Ł. z siedzibą w Ł. przy ul. (...) przedmiotów opodatkowania w postaci nabyć wewnątrzspółnotowych samochodów osobowych:

- B. (...) o nr VIN: (...), rok prod. 2010,
- B. (...) o nr VIN: (...), rok prod. 2010,
- B. (...) o nr VIN: (...), rok prod. 2010,
- M. (...) o nr VIN: (...), rok prod. 2011,
- B. (...) o nr VIN: (...), rok prod. 2011,
- D. (...) o nr VIN: (...), rok prod. 2009,
- B. (...) o nr VIN: (...), rok prod. 2010,
- B. (...) o nr VIN: (...), rok prod. 2010,
- B. (...) o nr VIN: (...), rok prod. 2012,
- B. (...) o nr VIN: (...), rok prod. 2011,
- B. (...) o nr VIN: (...), rok prod. 2010,
- B. (...) o nr VIN: (...), rok prod. 2011,
- B. (...) o nr VIN: (...), rok prod. 2011,

przez co naraził na uszczuplenie podatek akcyzowy w łącznej kwocie 298.342,00 zł,

to jest o przestępstwo skarbowe określone w art. 54 § 2 k.k.s. w zw. z art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s w zw. z art. 9 § 3 k.k.s.

Wyrokiem z dnia 10 maja 2016 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt IV K 509/15, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi:

1. uznał oskarżonego C. G. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 54 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. wymierzył mu karę grzywny w ilości 230 stawek dziennych, ustalając wysokość każdej stawki na kwotę 70 złotych;
2. zwolnił oskarżonego C. G. od kosztów sądowych w całości, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł obrońca oskarżonego C. G., zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu, w oparciu o art. 438 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s., naruszenie prawa materialnego, tj. art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 54 § 2 k.k.s. poprzez jego błędne zastosowanie w niniejszej sprawie w sytuacji, gdy przepis ten penalizuje jedynie nieujawnienie w ogóle właściwemu organowi samego przedmiotu opodatkowania, a swoją dyspozycją nie obejmuje podawania częściowych, niepełnych informacji odnośnie przedmiotu opodatkowania, podczas gdy C. G., prowadzący jako prokurent sprawy spółki (...) sp. z o.o. i (...) Spółka Komandytowa:

- w stosunku do pojazdu B. (...) o nr VIN: (...), rok prod. 2010, w dniu 1 lutego 2013 roku podpisał wydane oświadczenie wprowadzającego pojazd, z treści którego wynika, że przedmiotowy pojazd został sprowadzony do Polski bez tablic rejestracyjnych i na lawecie i zarejestrował go jako samochód specjalny w dniu 11 lutego 2013 roku, a zatem ujawnił przedmiot opodatkowania, z jakim ustawa wiąże obowiązek podatkowy,
 - w stosunku do pojazdu B. (...) o nr VIN: (...), rok prod. 2011 w dniu 31 stycznia 2013 roku podpisał wydane oświadczenie wprowadzającego pojazd, z treści którego wynika, że przedmiotowy pojazd został sprowadzony do Polski bez tablic rejestracyjnych i na lawecie i zarejestrował go jako samochód specjalny w dniu 11 lutego 2013 roku, a zatem ujawnił przedmiot opodatkowania, z jakim ustawa wiąże obowiązek podatkowy,
 - pojazd B. (...) o nr VIN: (...), rok prod.2010 zarejestrował jako samochód ciężarowy, a zatem ujawnił przedmiot opodatkowania, z jakim ustawa wiąże obowiązek podatkowy,
 - w stosunku do pojazdu B. (...) o nr VIN: (...), rok prod. 2011, w dniu 30 listopada 2011 roku roku podpisał wydane oświadczenie wprowadzającego pojazd, z treści którego wynika, że przedmiotowy pojazd został sprowadzony do Polski bez tablic rejestracyjnych i na lawecie i zarejestrował go jako samochód specjalny w dniu 14 grudnia 2012 roku, a zatem ujawnił przedmiot opodatkowania z jakim ustawa wiąże obowiązek podatkowy,
 - pojazd B. (...) 530 D o nr VIN: (...), rok prod. 2010 zarejestrował jako samochód ciężarowy, a zatem ujawnił przedmiot opodatkowania z jakim ustawa wiąże obowiązek podatkowy,
 - w stosunku do pojazdu B. (...) o nr VIN: (...), rok. prod. 2011, w dniu 15 marca 2012 roku podpisał wydane oświadczenie wprowadzającego pojazd, z treści którego wynika, że przedmiotowy pojazd został sprowadzony do Polski bez tablic rejestracyjnych i na lawecie i zarejestrował go jako samochód specjalny, a zatem ujawnił przedmiot opodatkowania z jakim ustawa wiąże obowiązek podatkowy,
- w stosunku do pojazdu - B. (...) o nr VIN: (...), rok prod. 2010 w dniu 26 października 2012 roku podpisał wydane oświadczenie wprowadzającego pojazd, z treści którego wynika, że przedmiotowy pojazd został sprowadzony do Polski bez tablic rejestracyjnych i na lawecie i zarejestrował go jako samochód specjalny w dniu 9 listopada 2012 roku, a zatem ujawnił przedmiot opodatkowania z jakim ustawa wiąże obowiązek podatkowy,
- w stosunku do pojazdu B. (...) o nr VIN: (...), rok prod. 2011

podpisał wydane oświadczenie wprowadzającego pojazd, z treści którego wynika, że przedmiotowy pojazd został sprowadzony do Polski bez tablic rejestracyjnych, a zatem ujawnił przedmiot opodatkowania z jakim ustawa wiąże obowiązek podatkowy,

- w stosunku do pojazdu B. (...) o nr VIN (...), rok prod. 2010 pracownik spółki (...) podpisał wydane oświadczenie wprowadzającego pojazd, z treści którego wynika, że przedmiotowy pojazd został sprowadzony do Polski bez tablic rejestracyjnych, następnie pojazd został zarejestrowany jako samochód specjalny a zatem ujawnił przedmiot opodatkowania z jakim ustawa wiąże obowiązek podatkowy,
- w stosunku do pojazdu M. O. 2.2 d o nr VIN: (...), rok prod. 2011, przy jego sprzedaży jako samochodu ciężarowego przed pierwszą rejestracją na terenie kraju wystawił fakturę o numerze (...) z dnia 26 lipca 2011 roku, a zatem ujawnił przedmiot opodatkowania z jakim ustawa wiąże obowiązek podatkowy,
- pojazd B. (...) o nr VIN: (...), rok prod.2010, zarejestrował jako samochód ciężarowy, a zatem ujawnił przedmiot opodatkowania,
- pojazd B. (...) o nr VIN: (...). (...), rok prod. 2010 zarejestrował jako samochód specjalny, a zatem ujawnił przedmiot opodatkowania z jakim ustawa wiąże obowiązek podatkowy,

- pojazd D. (...) o nr VIN: (...), rok prod. 2009, zarejestrował jako samochód ciężarowy, a zatem ujawnił przedmiot opodatkowania z jakim ustawa wiąże obowiązek podatkowy,
- w stosunku do pojazdu B. (...) o nr VIN (...), rok prod. 2012, przy jego sprzedaży jako samochodu ciężarowego wystawił fakturę VAT, a zatem ujawnił przedmiot opodatkowania z jakim ustawa wiąże obowiązek podatkowy,

czego skutkiem jest zdekompletowanie znamion przestępstwa skarbowego z art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 54 § 2 k.k.s.

W konkluzji apelacji skarżący wniósł o uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu z uwagi na to, że czyn ten nie zawiera znamion czynu zabronionego.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego C. G. nie jest zasadna i jako taka nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się do realiów przedmiotowej sprawy stwierdzić należy w pierwszej kolejności, iż Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej i kompletnej oceny zebranego materiału dowodowego, uwzględniając wszelkie kryteria wymienione w art. 7 k.p.k. Przeprowadził kompleksową ocenę zeznań świadków oraz dokonał analizy zgromadzonej dokumentacji dotyczącej samochodów sprowadzanych przez oskarżonego, a także decyzji organów celnych, co jednoznacznie przemawiało za odmową wiary wyjaśnieniom C. G. w zakresie, w jakim oskarżony nie przyznawał się do winy. W konsekwencji Sąd dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które stanowiły wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego oraz zostały logicznie i wyczerpująco, z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, uargumentowane w pisemnym uzasadnieniu wyroku. Sąd a quo wskazał na przesłanki dokonanej oceny dowodów.

Podkreślenia wymaga, że skarżący nie kwestionował oceny zebranych dowodów, jak również ustaleń faktycznych, niewątpliwie wskazujących na to, że (...) Sp. z o.o. i (...) Spółka Komandytowa, której samoistnym prokurentem był oskarżony, nabywała samochody wymienione w zarzucie na terenie Niemiec, a następnie sprowadzała je do Polski. Pojazdy te przed ich sprowadzeniem były przerabiane w taki sposób, by nadać im charakter samochodów ciężarowych lub specjalnych, które w świetle przepisów nie podlegają podatkowi akcyzowemu. W rzeczywistości sprowadzone na teren Polski pojazdy, kwalifikowane przez tzw. kod CN, były samochodami osobowymi, bowiem w dacie nabycia posiadały obiektywne cechy i właściwości wskazujące na ich przeznaczenie do przewozu osób.

W takiej sytuacji na oskarżonym jako prokurencie wskazanej spółki spoczywał obowiązek zgłoszenia faktu nabycia samochodów osobowych we właściwym urzędzie celnym i uiszczenia należnego podatku akcyzowego.

Stosownie do treści art. 100 ust. 1 pkt 2 ustawy o podatku akcyzowym z dnia 6 grudnia 2008 r. (Dz. U. z 2009 r., Nr 3, poz. 11), w przypadku samochodu osobowego przedmiotem opodatkowania akcyzą jest nabycie wewnątrzspółnotowe samochodu osobowego niezarejestrowanego wcześniej na terytorium kraju zgodnie z przepisami o ruchu drogowym, zaś podatnikiem jest osoba fizyczna lub prawna, która dokonała tych czynności (art. 102 ust. 1 w/w ustawy).

Z kolei przepis art. 106 ust. 2 i 3 ustawy stanowi, iż podatnik z tytułu nabycia wewnątrzspółnotowego samochodu osobowego jest obowiązany po dokonaniu jego przemieszczenia na terytorium kraju, bez wezwania organu podatkowego złożyć deklarację uproszczoną, według ustalonego wzoru, właściwemu naczelnikowi urzędu celnego w terminie 14 dni, licząc od dnia powstania obowiązku podatkowego, nie później jednak niż w dniu rejestracji samochodu osobowego na terytorium kraju zgodnie z przepisami o ruchu drogowym, a także dokonać obliczenia i zapłaty na rachunek właściwej izby celnej, akcyzy w terminie 30 dni, licząc od dnia powstania obowiązku podatkowego, nie później jednak niż w dniu rejestracji samochodu osobowego na terytorium kraju zgodnie z przepisami o ruchu drogowym.

Nie ulega wątpliwości, że przerejestrowanie samochodów z samochodów osobowych na samochody ciężarowe lub specjalne, tj. pojazdy pomocy drogowej, miało na celu obejście przepisów podatkowych poprzez uniknięcie opodatkowania akcyzą, czego oskarżony miał pełną świadomość. Temu również służyło zamontowywanie w samochodach skrzynek narzędziowych, które następnie – po sprzedaży tych pojazdów – były z łatwością demontowane, zaś samochody, w dalszym toku ich użytkowania na terenie Polski, były wykorzystywane jako pojazdy osobowe, co zresztą było zgodne z ich pierwotnym charakterem i wykorzystaniem istniejącym w chwili ich zakupu poza granicami kraju. Tego typu działania były podejmowane w celu uniknięcia opodatkowania, jedynie po to, aby dokonać rejestracji tych pojazdów jako ciężarowe lub specjalne – techniczne, które nie podlegają opodatkowaniu akcyzą, w przeciwieństwie do samochodów osobowych oraz niedokonania zgłoszenia faktycznego i rzeczywistego przedmiotu nabytego wewnątrzspółnotowo. To C. G. każdorazowo składał oświadczenie na piśmie, iż importowane pojazdy zostały sprowadzone bez tablic rejestracyjnych i przywiezione na lawecie (k. 11, 33 i inne). Oskarżony wskazywał, iż zostały sprowadzone pojazdy ciężarowe lub specjalne, żaden z tych pojazdów nie został zgłoszony jako pojazd osobowy. Takie też dokumenty wystawiał oskarżony, działając jedynie w celu nieujawnienia rzeczywistego charakteru sprowadzanych (nabytych) pojazdów oraz uchylenia się od zapłaty należnego podatku akcyzowego. Te wszystkie okoliczności w zakresie sfery podmiotowej i przedmiotowej przypisanego oskarżonemu czynu zostały ustalone przez Sąd Rejonowy. Skarżący zaś ich nie kwestionuje, podkreślając w apelacji, że wskazane ustalenia Sądu I instancji były prawidłowe, czyli potwierdzając sposób, okoliczności, motywację, cel i zamiar przypisanych C. G. zachowań.

Przechodząc do istoty zarzutu apelacyjnego wskazać należy, że podjęte przez oskarżonego czynności w postaci podpisania oświadczeń wprowadzających poszczególne pojazdy, a następnie ich zarejestrowanie jako samochody specjalne bądź ciężarowe nie stanowi, wbrew sugestiom skarżącego, ujawnienia przedmiotu opodatkowania, z jakim ustawa wiąże obowiązek podatkowy.

Przepis art. 54 § 1 k.k.s. penalizuje uchylenie się przed podatnika od opodatkowania poprzez nieujawnienie właściwemu organowi przedmiotu lub podstawy opodatkowania lub niezłożenie deklaracji, w wyniku czego podatek narażony jest na uszczuplenie. W § 2 tego przepisu mowa jest o małej wartości kwoty podatku narażonego na uszczuplenie. Przepis ten reguluje więc klasyczne zachowania polegające na uchyleniu się od obowiązku podatkowego.

Przedmiotem opodatkowania jest to, z czym wiąże się obowiązek podatkowy, a zatem w tym wypadku nabycie wewnątrzspółnotowe samochodu osobowego, zaś podstawą opodatkowania – ów przedmiot ujęty w kategoriach ilościowych lub wartościowych, a więc konkretny samochód osobowy. Istotnie przyjąć należy, w ślad za stanowiskiem doktryny, iż istotą czynu wyczerpującego dyspozycję art. 54 § 1 k.k.s. jest nieujawnienie przedmiotu lub podstawy opodatkowania bądź też niezłożenie niezbędnej dla ujawnienia deklaracji w ogóle, nie zaś częściowo (tak Tomasz Grzegorzczak, Kodeks karny skarbowy. Komentarz, wyd. 3, Wolters Kluwer, str. 313,314). Zgłoszenie się do opodatkowania z podaniem niepełnych, nieprawdziwych danych odnośnie przedmiotu lub podstawy opodatkowania nie stanowi czynu z art. 54 k.k.s., lecz wyczerpuje dyspozycję art. 56 k.k.s., który to przepis penalizuje zachowania polegające na podaniu nieprawdziwych danych podatkowych. Do tej kategorii zachowań zaliczyć można przykładowo zaniżenie dochodu, ceny transakcji, niepodanie wszystkich źródeł przychodu itp. W każdym wypadku jednak, dla zastosowania normy art. 56 k.k.s., koniecznym jest złożenie prawidłowej i wymaganej prawem deklaracji lub oświadczenia, która zawiera nieprawdziwe dane lub część danych pomija. Oba te przepisy, a mianowicie art. 54 i 56 k.k.s., stanowią niejako swoiste uzupełnienie i oczywistym jest, że fakt złożenia deklaracji lub oświadczenia zawierającego nieprawdę nie może skutkować brakiem odpowiedzialności karno – skarbowej, a – co najwyżej – przerzuca tą odpowiedzialność w zakres dyspozycji art. 56 k.k.s. Skarżący, z całą pewnością, miał tego świadomość, gdyż w treści apelacji powołał się na to samo stanowisko doktryny (k. 488), próbując jednak pominąć rzeczywistą jego wymowę i unikając odniesienia się do wzajemnej zależności wskazanych norm prawnych. Nie jest zaś tak, iż jedynie przepis art. 54 k.k.s. regulowałby odpowiedzialność za wskazane i zbliżone zachowania. Cały zaś wywód skarżącego sprowadzał się w tej sytuacji, w rzeczywistości, do próby wykazania, że C. G. winien odpowiadać za czyn kwalifikowany z art. 56 k.k.s., nie zaś przy przyjęciu kwalifikacji z art. 54 k.k.s., a tym samym końcowy wniosek apelacji w ogóle nie ma oparcia w realiach sprawy i rzeczywistej treści złożonego środka odwoławczego.

Mając powyższe na uwadze, w tym niekwestionowane w sprawie ustalenia faktyczne, Sąd odwoławczy stanął na stanowisku, że prawidłowo przeanalizowane okoliczności przedmiotowej sprawy wskazują, iż oskarżony w rzeczywistości w ogóle nie ujawnił właściwemu organowi przedmiotu lub podstawy opodatkowania, jak również nie złożył deklaracji wymaganej przepisami prawa.

Oskarżony nie zgłosił pojazdów, które reprezentowana przez niego spółka rzeczywiście sprowadzała, a które niewątpliwie były samochodami osobowymi, lecz w sposób świadomy złożył oświadczenie, że są to samochody specjalne lub ciężarowe. Taki sposób przekazania danych odnośnie faktu nabycia pojazdów nie stanowi jedynie zatajenia pewnych informacji, podania niepełnych, nierzetelnych danych odnośnie ilości czy wartości sprowadzonych samochodów, lecz stanowi zaniechanie ujawnienia rzeczywistego charakteru przedmiotu i podstawy opodatkowania, co ma o tyle kapitalne znaczenie, że działając w ten sposób oskarżony celowo i świadomie zmierzał do uniknięcia obowiązku zapłaty należnego podatku akcyzowego. W złożonym przez niego oświadczeniu nie wskazano zatem przedmiotu, który został faktycznie sprowadzony na terytorium Polski, lecz przedmiot, któremu dla pozorów nadano odmienne właściwości tak, by dla celów podatkowych nie kreował obowiązku zapłaty podatku akcyzowego. Skarżący w apelacji odwołuje się wprost do treści art. 80 i 101 ustawy o podatku akcyzowym, wiążąc to po części z prezentowaną w części doktryny definicją ujawnienia przedmiotu i podstawy opodatkowania, jako uczynienia tego przedmiotu jawnym organowi podatkowemu (k. 488). Czyniąc tak, apelujący nie dostrzega, że wskazane przepisy ustawy o podatku akcyzowym dotyczą wprost samochodów osobowych nabytych wewnątrzspółnotowo, które nie były zarejestrowane na terenie kraju. Przepisy te prosto, jasno i konkretnie określają przedmiot i podstawę opodatkowania jako samochód osobowy nabyty w określonych okolicznościach. Przenosząc te regulacje na wskazaną definicję ujawnienia przedmiotu i podstawy opodatkowania należałoby wskazać, iż uczynienie jawnym owego przedmiotu dotyczy konkretnego samochodu osobowego, co wiązałoby się z obligatoryjnym złożeniem deklaracji. Oskarżony zaś nie dokonał żadnej z tych czynności. Nigdy nie ujawnił w rzeczywistości przedmiotu i podstawy opodatkowania, gdyż w żadnym wypadku nie ujawnił kupna wewnątrzspółnotowego i sprowadzenia do kraju jakiegokolwiek samochodu osobowego. Ujawnił kompletnie inne informacje, a mianowicie kupna i sprowadzenia do kraju pojazdów ciężarowych lub specjalnych, czyli przedmiotów do jakich nie odnosi się dyspozycja art. 80 i 101 ustawy o podatku akcyzowym. W tym stanie rzeczy faktyczny przedmiot i podstawa opodatkowania nie były jawne dla organu podatkowego, a nawet więcej, oskarżony świadomie, działając w zamiarze bezpośrednim, zataił ten fakt, podjął cały szereg czynności, aby przedmiot i podstawa opodatkowania nie były znane organowi podatkowemu, aby uchylić się od obowiązku podatkowego. Ujawnienie organowi podatkowemu przedmiotu, który nigdy nie został faktycznie kupiony i sprowadzony do kraju, jedynie po to, aby uchylić się od podatku należnego, w żadnej mierze nie może oznaczać ujawnienia przedmiotu będącego rzeczywistą treścią dokonanej transakcji, z którym wiąże się obowiązek podatkowy. Jasno obrazuje to wypełnienie przez C. G. dyspozycji art. 54 § 1 i 2 k.k.s.

Ponadto ustalony stan faktyczny nie uprawniał do przyjęcia, że oskarżony złożył właściwemu naczelnikowi urzędu celnego deklarację, o której mowa w art. 106 ust. 2 ustawy o podatku akcyzowym, zaś niezłożenie takowej deklaracji jest jedną z postaci czynności sprawczych, alternatywnie wymienionych w art. 54 k.k.s. Deklaracji tej, przybierającej postać ustalonego wzoru, nie stanowiły oświadczenia oskarżonego, wystawienie faktury VAT czy też zarejestrowanie samochodu, bowiem są to dokumenty wystawiane dla innych celów, niezwiązanych bezpośrednio z naliczaniem podatku akcyzowego. Fakt braku złożenia obowiązkowej deklaracji jest oczywisty, czego nie kwestionuje nawet sam skarżący, a to jest zachowanie nie tylko wystarczające, ale wprost wskazujące, na wypełnienie przez oskarżonego znamion czynu z art. 54 § 1 i 2 k.k.s.

Kwestia strony podmiotowej przypisanego oskarżonemu czynu została właściwie zweryfikowana przez Sąd Rejonowy, wobec czego zachodziły wszelkie podstawy do przyjęcia, że oskarżony działał w zamiarze bezpośrednim, w celu uchylenia się od opodatkowania. Jako przedsiębiorca i prokurent samoistny spółki (...) miał pełną świadomość ciężących na nim obowiązków w sferze uregulowań prawa podatkowego, zaś jako zarządca przedmiotowej spółki miał również wiedzę odnośnie rzeczywistego charakteru nabywanych przez nią samochodów w celach ich dalszej odsprzedaży. Proceder polegający na tymczasowym przerabianiu pojazdów osobowych na techniczne (specjalne) czy

ciężarowe był mu znany i służyć miał ewidentnie uniknięciu opodatkowania akcyzą, aby je następnie sprzedać z zyskiem, dla dalszego ich użytkowania przez osoby nabywające, jako samochody osobowe.

Wobec powyższego dokonana przez Sąd a quo subsumcję ustalonego, niekwestionowanego przez skarżącego, stanu faktycznego pod normę art. 54 § 2 k.k.s. w zw. z art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. uznać należy za w pełni prawidłową i zasadną, znajdującą oparcie w materiale dowodowym sprawy.

Nadmienić jedynie należy, iż w tym konkretnym przypadku, przy podzieleniu faktycznego stanowiska obrońcy zawartego w apelacji, iż oskarżony nie wyczerpał swoim zachowaniem dyspozycji przepisu art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 54 § 2 k.k.s., z tym uzasadnieniem, że przepis ten nie obejmuje podania częściowych, niepełnych informacji odnośnie przedmiotu opodatkowania, nie zachodziły podstawy do uwzględnienia wniosku o uniewinnienie oskarżonego, co oczywiste. Tego typu zachowanie, jak próbował to wykazać skarżący, wyczerpuje bowiem dyspozycję art. 56 k.k.s., w którym mowa jest o podaniu nieprawdy lub zatajeniu prawdy w składanej organowi podatkowemu lub innemu uprawnionemu organowi deklaracji lub oświadczeniu, co w efekcie prowadzi do narażenia podatku na uszczuplenie, a zatem oskarżony odpowiadałby za ów czyn, przy zagrożeniu ustawowym ukształtowanym na tym samym poziomie. W istniejących w sprawie okolicznościach faktycznych, podniesionych wyżej, tego typu rzeczywista istota apelacji obrońcy oskarżonego nie mogła zostać uwzględniona, wobec podniesionych, omówionych i ocenionych wyżej elementów wskazujących na prawidłowość rozstrzygnięcia dokonanego przez Sąd Rejonowy.

Odnosząc się finalnie do wymierzonej oskarżonemu kary wskazać należy, iż zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego rażąca niewspółmierność kary występuje wtedy, gdy kara orzeczona nie uwzględnia w należyty sposób stopnia społecznej szkodliwości przypisywanego czynu oraz nie realizuje wystarczająco celu kary, ze szczególnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych. Pojęcie niewspółmierności rażącej oznacza znaczną, wyraźną i oczywistą, a więc niedającą się zaakceptować dysproporcję między karą wymierzoną a karą sprawiedliwą (zasłużoną). Taka niewspółmierność o jakiej mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 6 czerwca 2012 r., II AKa 120/12; LEX nr 1213762). Nie chodzi tutaj o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby ewidentnie niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (tak Sąd Najwyższy w sprawach III KR 254/73, OSN PG 1974, nr 3-4, poz. 51; II KRN 189/94, OSN Prok. i Pr 1995, nr 5, poz. 18; (...) 75/07, LEX nr 569073).

Analiza akta sprawy pozwala na stwierdzenie, iż wymierzona oskarżonemu kara grzywny w wysokości 230 stawek dziennych po 70 złotych każda jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego oraz stopnia jego zawinienia. Sąd na niekorzyść oskarżonego poczytał jego uprzednią karalność, uwzględnieniu podlegała także wartość podatku akcyzowego narażonego na uszczuplenie, skala przestępczego procederu i okres jego trwania. Nadto decydując o wysokości stawki dziennej grzywny Sąd należycie rozważył sytuację rodzinną i majątkową oskarżonego. W takiej sytuacji nie zachodziły podstawy do ingerowania w treść wyroku także i w tej materii, co zresztą nie było w ogóle ujęte w zakresie zarzutów i uchybień podniesionych w apelacji.

Z racji tego, że przeprowadzona kontrola instancyjna nie dostarczyła podstaw do uwzględnienia apelacji obrońcy oskarżonego, zaś Sąd Rejonowy nie dopuścił się nadto tego rodzaju uchybień proceduralnych, które powodowałyby konieczność uchylecia zaskarżonego rozstrzygnięcia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, bądź też podjęcia innych czynności z urzędu, Sąd odwoławczy, w oparciu o art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.630 złotych tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na owe koszty złożyły się następujące sumy:

- 1.610 zł – opłata od kary grzywny wymierzona na podstawie art. 8 w zw. z art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 ze zm.);
- 20 zł - ryczałt za doręczenie wezwań i pism naliczony na podstawie § 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (tj. Dz. U. z 2013 r., poz. 663).